

Stosunki amerykańsko-tureckie

London. — Radio brytyjskie donosi, że Sojusznicy postanowili zawiesić, aż do nowego zarządzenia, dostawy paliwa dla Turcji. Pogłoska ta została potwierdzona w Waszyngtonie.

Ankara. — Spodziewana jest deklaracja pp. Saradzöglu i Menemendzöglu na temat obecnych stosunków angielsko-tureckich.

Miejsowa prasa poświęca szereg artykułów omówieniu tych stosunków, twierdząc za całą stanowczością, że Turcja rozpoczęłaby akcje wojenną tylko w wypadku pogwałcenia jej terytorium. Podkreśla ona również, że coraz bardziej zacierają się zasady dla jakich mocarstwa anglo-saskie rozpoczęły wojnę.

Niemieckie komunikaty wojenne

Berlin. 5. 3. — Na południe od Krzywego Rogu trwają walki obronne. Koło Szepletówki wojska ZSRR, po długim przygotowaniu artyleryjskim, przeszły do natarcia z przeważającymi siłami piechoty i czołgów. Atak odparto w kilku miejscach i zniszczono 89 czołgów. Przeciwnik zdołał wdrzeć się w pozycje niemieckie w kilku innych punktach, gdzie też toczą się zaciekłe walki. Na południowy wschód od Witebska uderzenia sowieckie pozostały bezskutecznymi. W okęgach Pskowa i Narwy nieprzyjaciel atakował w dal-

UCHODZĄC Z NAD MURZA ŚRODZIEMNEGO

Brioude. — Pierwszy transport, złożony z 600 osób, przybył do miasteczka Haute-Loire. Ewakuowani zostali tegoż dnia rozmieszczani w okolicznych gminach.

520 osób ewakuowanych z Tulonu przybyło do Tour-du-Pin; rozmieszczono je w okolicznych kantonach.

A. SIENKIEWICZ

EGZOTYKA CZARNEGO ŁĄDU

Murzyn, który chce być biały...

Bandajuma, piękna i bogata wieś murzyńska, położona jest na brzegu głębokiej rzeki Gabo. Bandajuma liczy pół setki chat. Jest tam wiele sklepów, rest-house (schronisko) dla podróżujących Europejczyków, oraz „chief-office”, t. j. urząd sołtysa.

Tutejsi murzyni i urodzawe murzynki są zawsze uśmiechnięci i, jak na ciemno-skórzanych stworach, niebiedni. Wiesz jest dumna z masy ryb w rzecze, licznych, żywnych pół ryżowych, gałąb bananowych i pomarańczowych, oraz białych gości, którzy tu zjawiają się niekiedy. Biali wynajmowali tu dziesiątki tragarzy, kupowali kury na pożywienie, dobre piaciki za oryginalne futra, dzidzi i za zbieranie śmiesznych kolorowych kamieni. Jeszcze lepiej piaciki za skóry wędłów, krokodyli, a nawet za kolorowe motyle.

Po takich zarobkach sklepy we wsi były obłożone. Wykupowano lusterka, naczynia, cukierki i wiele innych rzeczy, przedmiotów marzeń czarnych ludzi. Ale wiesz jest najdumniejsza z jej czar nego pieśniarza, młodego myśliwego Sama.

Sam, mówny prawdę, to poganił, ma hometanin i... chrześcijanin w jednej osobie...

Jest poganimem — jak każdy mieszka niec tej wsi. Ale jeśli przybiede tam bogaty kupiec, mahometanin. Sam jest momentalnie tego samego wyznania. Jest on zdania, że to... stwarza między nim a kupcem pomost zaufania. Jeśli natomiast zjawia się we wsi biały człowiek, Sam był oczywiście żarliwym chrześcijaninem. Sądził, że głowieniu służącemu białego człowieka wypada być wyznania tego, co jego pan... I jak-ko dobrze wychodził na tych zmianach wyznania. Jeden z białych tak się wzu-żył chrześcijańskim pochodzeniem Sama, że dał mu... opanki. Wówczas Sam omal nie uwierzył w to, co wma-wiąli białemu.

Sam lubi mówić i koloryzować. Kto-ś kiedyś znalazł węża ołbrzymia

piasku. Sam zdziwiał na widok potwora, może nawet i zbladł ze strachu, co gębszą o murzyna trudno stwierdzić, ale machnął olbrzymim nożem — tasakiem — i po chwili wąż był gotów. Sam przyłożył go do wsi i przez całą wieczór opowiadał o swej walce z pią-kiem, który, jakoby go zaatakował...

Innego dnia Sam stoczył walkę z krwiożerczym krokodylem. Sam przepływał w swej kručnej, drażonej w pniu łódzeczce na drugiej stronie rzeki. Pośrodku rzeki wystąpiła ostre skały, okolone głębokimi wirami. Jest to zdra-dliwe miejsce. Sam wie o tym, to też napiął muskuli i zamaszycie wiosłow-wał. Ponieważ poprzedniej nocy spadł reszisty, tropikalny deszcz, a stan wody był wyższy niż zazwyczaj, i nurt silniejszy, więc zniósł Sama na skały. Sam wyskoczył na jedną ze skał. Przygodą rączek była przyjemna i bawiła go. Nagle w kanałach splekanych skał coś zabulgotało. Sam nie czekał na dalszy ciąg. Porwał ciężki kamień i z całej siły rzucił go w wodę. W porę, bo tra-fił właśnie w wyrzuzającego się kro-kodyla. Krwiożerczy zęb oburwał w przednią łapę. Kląpnął wieściele potwór-nymi szczękami i zneruchomiał z bólu na sekundę. To wystarczyło. Sam po-prawił uderzenie drugim, cięższym gła-zem. I znów trafił, tym razem już za-nurzającego się potwora. Murzyn zdą-żył jeszcze uderzyć tasakiem krokody-la przez oczy. Nie widomo, czy mu się udało, czy nie. Bo tasak ześliznął się po twardej skórze, ale faktem jest, że potwór wyniósł się na inne wody, w dalekie rowiejska. W interpretacji Sama była to duża walka z całą masą krokodyli, walka, po której rzeka była czerwona od krwi...

(Dokończenie na stronie 2-giej)

JUTRO:

Ostatnia córka Marii Leszczyńskiej

ZAPRZECZENIA BULGARSKIE

Sofia. — Wydano oficjalny komunikat, który zaprzecza pogłoskom zagra-nicznym, jakoby Bułgaria miała ostat-nio zająć trzy powiaty Macedonii greckiej. Rząd bułgarski stwierdza, iż po-głoski te są zupełnie bezpodstawne.

szym ciągu Zatkano wyrwy lokalne i zniszczono 17 czołgów.

Na frontach włoskich były tylko lo-kalne wypadki patroli i obustronna działalność artylerii.

Koło południa 4 bm. formacje bom-bowców USA dokonały nowego wpa-du terrorystycznego na zachodnie okręgi Niemiec. Dzielnicę mieszkalc Bony i Kolonii zostały szczególnie poważnie uszkodzone, a ludność poniosła straty. Trafiono w kilka kościołów, szpitali i gmachów publicznych. Mniejsza for-macja bombowców, osłanianych przez myśliwce, przedostała się nad okręg berliński, lecz siły obrony powietrznej Rzeszy rozprysły napaśtników i u-niemieżliły atak koncentryczny. Strą-cono 41 samolotów, z czego 21 bombow-ców 4-silnikowych. Samoloty nieprzyja-cielskie rzucały bomby na kilka miej-sowości zachodniej Rzeszy podczas nocnych nalotów zakłócających.

LOS WŁOSKIEJ FLOTY
WASZYNGTON. — P. Roosevelt za-powiedział, iż 1/3 statków włoskich, będących w rękach Anglo-Ameryka-nów, zostanie przekazana po wojnie ZSRR.

Neapol. — Marszałek Badoglio za-żądał wyjaśnień w sprawie ostatniej de-klaracji prezydenta Roosevelta, według której większa część floty włoskiej znaj-dującej się w rękach Anglo-Sasów, miała być oddana Sowietom. Do-tychczas stronnicy Badoglio żywił na-dzieję, że flota włoska walczyć będzie u boku Anglo-Amerykanów.

LYON. — Trzech osobników ograbi-ło listonosza z wszystkich listów i 146.311 fr. w gotówce (dla wypłaty prze-kazów).

Linia Curzona

Krótką notatką historyczną na czasie

Bardzo dużo Czytelników prosi „Wiarysma Polskiego”, by podał in-formację, co to jest „Linia Curzo-na”, jaki jej rodowód i kądery o-n miała biec. Niniejszym czynimy zadość temu życzeniu. *Redakcja.*

Granicę zachodnią Państwa Polskie-go Traktat Wersalski w dniu 28 czer-wca 1921 roku, określili częściowo ściśle, częściowo zaś oddał jej losy głosowaniu powszechnemu ludności (plebiscyt) w czterech powiatach pogranicznych Prus Zachodnich, południowej części Prus Wschodnich oraz Śląska Górne-go.

Lecz dnia 21 listopada 1919 r. Rada Najwyższa Aliantów zdecydowała od-danie Galicji Wschodniej Polsce tdko na 25 lat, po czym o losach tej Ziemi miał decydować plebiscyt.

Następuje dnia 8-go grudnia 1919 r. zaś sama Rada Najwyższa w wiosek

WIARUS POLSKI

— REDACTION — REDAKCJA —
ADMINISTRATION — ADMINISTRACJA
46, Rue de la Charité — LYON
Tél. : Frankia 07-30 Ch. Postal: Lyon 626-06

QUOTIDIEN POLONAIS 7
Dziś winszujemy: Tomaszom
Jutro: Jana Bezego

WTOREK — MARDI 1944
MARS — MARZEC
Rok 55^o Année. Nr. 56

Abonnement-Abonnement: 1^{er} trimestre 28 fr. 3^{es} 75 fr.

Rosyjskie warunki zawieszenia broni z Finlandią

Berlin. — Według relacji uczynio-nych w obecności prasy zagranicznej przez kierownika wydziału prasowego Wilhelmstrasse, problem ten przedsta-wia się następująco:

„Jak należy wnioskować z pogłoski, jakie docierają z Moskwy, Helsinki i Sztokholmu, rząd sowiecki zaznajomił rząd fiński z treścią warunków rozej-mu. Oto ich brzmienie:

1. Zerwanie stosunków Finlandii z Rzeszą oraz internowanie, przy współ-udziale czerwonej armii, wojsk niemieckich znajdujących się na terytorium Finlandii.
2. Odstąpienie armii fińskiej na li-nię graniczną z 1940 r.
3. Niezwłoczne zwolnienie, bez gwa-rancji wzajemności, sowieckich jeńców

wojennych i internowanych cywilnych.

Wskazywanie — Wyrażenie przez Finlandię zgody rozpoczęcia rokowań z ZSRR na te-mat:

- a) demobilizacji armii fińskiej,
- b) odszkodowań na rzecz Sowietów,
- c) zwrotu Rosji okręgu Petsamo.

Helsinki. — Spodziewany jest wyjazd do Sztokholmu p. Paasikivi, mającego udzielić Sowietom odpowiedzi na pro-pozycje rozejmu.

Sztokholm. — Komantując ostatnie przemówienie p. Churchilla, pismo „Ar-beiteren” twierdzi, że Anglo-Amerykanie zmuszeni zostali do podporząd-

Odkrycie bratniej mogiły w dep. Haute-Savoie

Vichy. — Dochodzenia policji pozwo-liły na odkrycie bratniej mogiły w dep. Haute-Savoie, koło Saint-Pierre de Ru-milly, gdzie znaleziono szczątki ciała 7 komisarzy i inspektorów policji, jacy zaginęli od kilku tygodni.

Przy małej wiosce St-Laurent znaj-dowała się mała willa, zajmowana od

SZCZEPIONKI przeciw dyfterytowi i tężcowi

Lyon. — Szczepienie dzieci w wieku od 1 do 15 lat szczepionkami D-T jest obowiązkowe, zarówno jak powtórne szczepienia dla dzieci od 6 do 15 lat. W tym celu zorganizowane zostaną w szko-łach bezpłatne szczepienia dla uczniów. Dzieci w wieku przedszkolnym będą szczepione bezpłatnie w godzinach ran-nych w zakładzie higieny przy ul. Se-

Stracenie czterech zamachowców

Vichy. — Francuski sąd polowy w Clermont-Ferrand rozpatrzył sprawę za mordowania 6 ub. m. w Riom dwu osob a mianowicie — milicjanta Goullardom oraz żandarma Coissard. Przed paru dniami policji udało się wytropić spraw

Sąd polowy skazał na śmierć czterech z nich, a wyrok natychmiast wy-konano.

MARSYLIA. — Trzy transporty dzie ci wysłano do Lourdes i Mende.

WASZYNGTON. — Sen. Lippmann zażądał dla USA wszystkich wysp Pa-cyfyku, leżących na północ od równi-ka.

Skrzydlenie Polaków NIE PRZYNIESIE POKOJU DLA ŚWIATA

Sztokholm. — Komantując ostatnie przemówienie p. Churchilla, pismo „Ar-beiteren” twierdzi, że Anglo-Amerykanie zmuszeni zostali do podporząd-

kowania się woli Kremlu i odstąpili od Statutu Atlantyckiego.

„Postawa Londynu i Waszyngtonu, które oświadczają, że walczą o wol-ność narodów, jest jedynie osłoną dla ukrycia interesów, nie mających nic wspólnego z wolnością.”

Dziennik uważa wreszcie, że uregu-lowanie sprawy polskiej według woli Sowietów przyjęte przez Churchilla po-ciągnęłoby za sobą deportacje i mas-krę ludności.

LYON. — Przydział po 50 kg. węgla do kuchni za znaczek Nr. 9.

WY KILKU WŁERSZACH

WATYKAN. — Papież udzielił po-słuchania Kardynałowi Tisserand, se-kretarzowi Kongregacji Kościoła Wschodniego.

SOFIA. — Bułgaria ma dostarczyć Rumunii 260 wagonów nasion bawełny, na uprawę której wyznaczono 100 ha.

WARSZAWA. — Donoszą o śmierci następujących osób: Rydel Hieronim, Masłowski Janusz, Nawrot P., dr. Gro-cholski Stanisław, Zarucki Zygmunt, Skowronski Jerzy, Kirchenstein An-drzej i Wesolowski Eugeniusz.

Stracenie czterech zamachowców

Wichy. — Francuski sąd polowy w Clermont-Ferrand rozpatrzył sprawę za mordowania 6 ub. m. w Riom dwu osob a mianowicie — milicjanta Goullardom oraz żandarma Coissard. Przed paru dniami policji udało się wytropić spraw

Sąd polowy skazał na śmierć czterech z nich, a wyrok natychmiast wy-konano.

MARSYLIA. — Trzy transporty dzie ci wysłano do Lourdes i Mende.

WASZYNGTON. — Sen. Lippmann zażądał dla USA wszystkich wysp Pa-cyfyku, leżących na północ od równi-ka.

Skrzydlenie Polaków NIE PRZYNIESIE POKOJU DLA ŚWIATA

Sztokholm. — Komantując ostatnie przemówienie p. Churchilla, pismo „Ar-beiteren” twierdzi, że Anglo-Amerykanie zmuszeni zostali do podporząd-

kowania się woli Kremlu i odstąpili od Statutu Atlantyckiego.

„Postawa Londynu i Waszyngtonu, które oświadczają, że walczą o wol-ność narodów, jest jedynie osłoną dla ukrycia interesów, nie mających nic wspólnego z wolnością.”

Dziennik uważa wreszcie, że uregu-lowanie sprawy polskiej według woli Sowietów przyjęte przez Churchilla po-ciągnęłoby za sobą deportacje i mas-krę ludności.

LYON. — Przydział po 50 kg. węgla do kuchni za znaczek Nr. 9.

WY KILKU WŁERSZACH

WATYKAN. — Papież udzielił po-słuchania Kardynałowi Tisserand, se-kretarzowi Kongregacji Kościoła Wschodniego.

SOFIA. — Bułgaria ma dostarczyć Rumunii 260 wagonów nasion bawełny, na uprawę której wyznaczono 100 ha.

WARSZAWA. — Donoszą o śmierci następujących osób: Rydel Hieronim, Masłowski Janusz, Nawrot P., dr. Gro-cholski Stanisław, Zarucki Zygmunt, Skowronski Jerzy, Kirchenstein An-drzej i Wesolowski Eugeniusz.

Stracenie czterech zamachowców

Wichy. — Francuski sąd polowy w Clermont-Ferrand rozpatrzył sprawę za mordowania 6 ub. m. w Riom dwu osob a mianowicie — milicjanta Goullardom oraz żandarma Coissard. Przed paru dniami policji udało się wytropić spraw

Sąd polowy skazał na śmierć czterech z nich, a wyrok natychmiast wy-konano.

MARSYLIA. — Trzy transporty dzie ci wysłano do Lourdes i Mende.

WASZYNGTON. — Sen. Lippmann zażądał dla USA wszystkich wysp Pa-cyfyku, leżących na północ od równi-ka.

Skrzydlenie Polaków NIE PRZYNIESIE POKOJU DLA ŚWIATA

Sztokholm. — Komantując ostatnie przemówienie p. Churchilla, pismo „Ar-beiteren” twierdzi, że Anglo-Amerykanie zmuszeni zostali do podporząd-

kowania się woli Kremlu i odstąpili od Statutu Atlantyckiego.

„Postawa Londynu i Waszyngtonu, które oświadczają, że walczą o wol-ność narodów, jest jedynie osłoną dla ukrycia interesów, nie mających nic wspólnego z wolnością.”

Dziennik uważa wreszcie, że uregu-lowanie sprawy polskiej według woli Sowietów przyjęte przez Churchilla po-ciągnęłoby za sobą deportacje i mas-krę ludności.

LYON. — Przydział po 50 kg. węgla do kuchni za znaczek Nr. 9.

WY KILKU WŁERSZACH

WATYKAN. — Papież udzielił po-słuchania Kardynałowi Tisserand, se-kretarzowi Kongregacji Kościoła Wschodniego.

SOFIA. — Bułgaria ma dostarczyć Rumunii 260 wagonów nasion bawełny, na uprawę której wyznaczono 100 ha.

WARSZAWA. — Donoszą o śmierci następujących osób: Rydel Hieronim, Masłowski Janusz, Nawrot P., dr. Gro-cholski Stanisław, Zarucki Zygmunt, Skowronski Jerzy, Kirchenstein An-drzej i Wesolowski Eugeniusz.

TO I OWO

BALZAC — OJCEM REKLAMY

Nieraz już podkreślano zdolności wieszaka Balzaca, który m. in. w swej „Seratice” przepowiedział podobieństwo obecnej wojny. Był on przewodnikiem w wielu dziedzinach, gdyż niezwykle bujna wyobraźnia pozwalała autorowi „Komedii Ludzkiej” wybiegać poza rzeczywistość — w przeszłość i w przyszłość.

Pisana parę lat przed wojną, przynajmniej, że również w historii reklamy — dzieło Balzaca „César Birotteau” stanowi zapowiedź nowej ery — wszechstronnego panowania reklamy we wszystkich postaciach.

Rubryki ogłoszeniowe np. w czasopiśmie ukazywały się we Francji od 1. 12. 1827, ale dopiero Balzac docenił niezwykłe możliwości prawdziwej „kampanii ogłoszeniowej”, rozprowadzając nie tylko afisze i anonsami, ale i wszelkimi przedmiotami reklamowymi, rozdawanymi bezpłatnie dla zainteresowania i przyciągnięcia ewil. klientów.

Sport

HOCKEY

Znany gracz stoletniej „Warszawianki” w hokeju na lodzie Władysław Czysnowski znajduje się obecnie we Francji, gdzie od kilku lat poświęcił się pracy w Y.M.C.A. Czysnowski był podporą „Warszawianki” przez 12 lat i wraz z Meternichem, Andrzejewskim i Przedpełskim przyczynił się waleśnie do zdobycia przez „Warszawiankę” wicemistrzostwa Polski.

„Warszawianka” zdobyła kolejno mistrzostwa B-klasy, potem A — wreszcie weszła do ligi i tuż przed samą wojną powtórzyła swój sukces (po mistrzostwach Polski) bijąc w Katowicach Czarnych (Lwów) 6:1; Ognisko (Wilno) 7:2 i Polonię (Warszawa) 1:0. Zierownikiem sekcji hokejowej „Warszawianki” był p. pik. Korczyński, który stale zabiegał o zorganizowanie i do starzenie swej sekcji dobrych spotkań. Meternich pozostał na Węgrzech, zaś Przedpełski był we Francji; reszta jest w Kraju.

BOKS

W mających się odbyć w nadchodzącą niedzielę finałach strefy północnej w boksie są faworytami następujący zawodnicy pochodzenia polskiego: w wadze lekkiej Krajda, półśredniej Mierzwa i średniej Kawajczyk.

Brusela. — Zwycięzca Olimpiady berlińskiej w wadze półśredniej Roger Michelot spotka się z dobrze zapowiadającym się Wallon-Miell'em.

Berlin. — Mistrz Niemiec w wadze półciężkiej Riedel Vogt boksuje 19 marca w berlińskim teatrze ludowym przeciwko Holendrowi Elversowi; w tym samym programie wystąpi znana lekka waga Francji Renucci (Nicea).

NARCJARSTWO

Briançon. — W piątek dokonano w Briançon uroczystego otwarcia 32 mistrzostw narciarskich Francji. Otwarcia dokonał prezydent związkowy p. Vizern w obecności słynnego mistrza świata Emila Allais'a oraz w-prefekta p. Freund'a i mera Briançon.

Murzyn, który chce być biały...

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Sam kocha wszystko i wszystkich. Najwięcej kocha słońce, rzekę, drzewa. Kocha naturę całą siłą swej pierwotnej duszy i całą mocą swej dzwiny, czasem przedziwne wyobraźni. Sam wyobrażał sobie, że po śmierci ciała jego zostanie pogrzebane za wsia, z wielkimi honorami. Ale to, co bije w sercu — będzie nadal brało udział w radościach i smutkach nowego życia. Tak, nowego. Ono istnieje, bo przecież czarny znachor mówi, że Łudi No — ma mimo że zmarł przed rokiem, pojawił się onegdaj w nocy i skierował pochod wielkich mrówek w stronę innej wsi. Gdyby nie to, wieś Banajuma już nie istniałaby. A i biały człowiek też twierdzi, że to, co bije w sercu — nie umiera... Za tym, gdy mówią to samo czarnoksiężnik i biały człowiek — znaczy to, że po śmierci ciała jest inne życie. A więc on, Sam będzie po śmierci krążył wokół wsi. Martwiło go jedno pytanie: czy wtedy, w tym innym życiu, nie daby się zmienić jego czarnej skóry na białą? I czy wówczas nie daby się zawiadomić o tym pięknej Lu-a?

Samowi wszystko wydawało się proste, za wyjątkiem spraw pośmiertnych. No, to jest jasne, że drzewo musi rosnąć kotrzełkami w ziemi, gdyż ziemia je karmi. Banan musi dojrzeć w słońcu, tak jak woda musi zagotować się na ogniu, ale...

W SCHRONISKU CHATEAU DE LA VERNUSSE

W schronisku Chateau de la Vernusse dn. 22-go lutego odbyło się przedstawienie. Sala pięknie udekorowana kolorowymi lampionami, napiszona była po brzegi publicznością. Przybyło dużo gości Francuzów oraz Polaków z okolic. Uroczystość rozpoczęło śpiewanie „Za górami za lasami”. Następnie dzieci szkolne zadeklamowały wierszyki. Wszystkie dzieci wywiązały się dobrze ze swych ról za co publiczność nie szczędziła im oklasków. Później na scenie pokazał się „patek i faworek”, symbolie smakolików, śpiewali oraz tańczyli krakowiaki. W akcie drugim na scenie pokazała się para „Kraakowiaków” w pięknych strojach. Publiczność przyjęła ich hucznymi oklaskami. Po zaśpiewaniu i przedstawieniu krakowiaka przybył „Sandomierzanie”, którzy tańczyli aż pod nogi ze złością. Po nich wystąpiła para „Ślaziaków”, a następnie zjawili się „Kujawiacy” w pięknych kolorowych strojach. Po zakończeniu kupa wiaka odezwała się salwa oklasków. Później wszystkie pary kroczły „polone” a „Bufet zapoatrzyony był w ciastka, zrobione przez mieszkankę schroniska. Nastrój był bardzo podniosły, miało się wrażenie, że się jest w naszym drogin Kraju w latach przedwojennych. Na zakończenie zaśpiewano wspólnie „Idzie noc” i zamknięto uroczystość.

H. Kęsicka.

MOSKWA ODRZUCA PROTEST SZWECJI

Stokholm. — Donoszą, że rząd szwedzki odrzucił protest Szwecji w sprawie bombardowania Stokholmu, zapewniając że żaden samolot szwedzki nie prelatywał nad Szwecją w chwili bombardowania.

Ale z tym życiem po śmierci, to coś niewyrażnego... Czarno-księżnik sprzedaje różne „dzin-dzin”, t. j. przedmiot, który chroniące od ognia, utonięcia, trucia, wykradania i innych chorób? Cemu nie ma dzin-dzin od śmierci? A i biały nie mogą też na to nic wymyśleć. Wniosek: śmierć jest większa, mądrzej. Śmierć da radę dźmuga, zwierzętom, ludziom. Więc... ze śmiercią lepiej żyć w zgodzie!

I każdego piątego dnia trzeba jej składać ofiary: złowioną srebrną rybę, lub upolowanego tuśtego ptaka. Albowiem, gdy śmierć jest syta, można być pewnym życia.

A Sam kocha życie więcej, niż ewentualną zmianę koloru jego skóry na białą...

Oczywiście, po śmierci...

A. Sienkiewicz.

NA PACZKI DLA JEŃCÓW

Do Administracji „Wiariusu Polskiego” wpisać następujące sumy: Na skromnym weselu biednych uchodźców p. p. Czajczyńskich w Bernadzie zebrano wśród gości — — — 165 fr. Ofiarodawcami są p. p.: Czajczyńska Weronika 10 fr.; Czajczyński Franciszek 10 fr.; Błofska Genowefa 60 fr.; Juszcakowie 20 fr.; Juszcak Helena 10 fr.; Juszcak Wanda 5 fr.; Baranowska Maria 10 fr.; Kaczor Michał 10 fr.; Nalkaniec Marian 10 fr.; Kasprzak Andrzej 10 fr.; Baranowski Józef 10 fr.

Wśród Osadników Okr. Penne - d'Agenais — członków Z. O. P. Kola Villeneuve s. Lot zebrał p. Puchala Jan sekr. Kola — — — 850 .. Ofiarodawcami są p. p.: Kowalec Piotr 100 fr.; Puchala Stanisław 100 fr.; Weyman Stan. 100 fr.; Kowalec Wiktorja 100 fr.; Puchala Jan 100 fr.; Gularek Jan 50 fr.; Holystowa Genowefa 100 fr.; Kolendowa Wl. 50 fr.; Arciszewski Piotr 50 fr.; Puchala Tadeusz 50 fr.; Bednarczuk Michał 50 fr. Razem 850 fr.

Państwo Michałczy z Combine i hr. Lubieński ofiarowali na paczki dla jeńców polskich w Niemczech. Suma powyższa była wpłacona na polską gwiazdkę, urządzoną przez tut. Z.O.P. dn. 24 grudnia 1943. Nie mogąc na nią przybyć ze względu na trudności, ofiarodawcy przyczynili się do wyjazdu paczek przy pomocy amerykańskiej floty handlowej.

Razem — — — — — 41.464.30

Powierzamy oddać wyżej wymienione sumy i w imieniu jeńców składamy serdeczne: „Bóg zapłać”.

WIARIUS POLSKI

Paczki dla jeńców

Do obozów jeńcejskich polskich przychodzą paczki, dawno oczekiwane transporty zbiorowe z wielu części świata. Meżowie zaufania obozów kwitują paczki, wpisują na blankietach Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, za pośrednictwem którego paczki są wysyłane, na mer skrzyni, zawartość: tyle a tyle beł odzieży, koców, obuwia, papierosów, żywności, książek, leków i materiałów sanitarnych. Czasami piszą jakąś uwagę, że jakaś paczka została uszkodzona w czasie transportu.

Odzież i papierosy rozdziela się według potrzeb poszczególnych jeńców, czasami zakłada się mały magazyn obozowy z odzieżą. Żywność oddaje się do kuchni obozowej, która stara się otrzymać produkty sztuka kulinarna cudowno nie rozmożony, ażeby wraz z racjami jedzenia, jakie jeńcy otrzymują, stworzyć jakiś „decent meal”.

Poza transportami zbiorowymi, które dochodzą regularnie, przychodzą także paczki indywidualne, które zwykle kwitują adresat. Paczki te idą zazwyczaj do różnych kółek Samopomocowych, Koleżeńskich zorganizowanych przez samych jeńców i stają się w ten sposób też własnością zbiorową. Droga paczek indywidualnej jest długa i skomplikowana. Jeniec otrzymuje 2-3 kart zapotrzebowania miesięcznie, kartki są drukowane w kolorze niebieskim albo czerwonym. Kolor obecnie nie odgrywa ro-

ZNIENIEŚNIE POCIAGÓW

Wien. — Poczynając od poniedziałku, 6 marca, aż do nowego rozporządzenia, dyrekcja kolei francuskich zmuszona jest do zawieszenia ruchu niektórych pociągów pasażerskich. Publiczność proszona jest o informowanie się w tej materii na stacjach i w biurach kolejowych. Ograniczenia te będą zapewne krótkotrwałe, o ile nie nastąpią nieprzewidziane okoliczności. Zaleca się zatem publiczności wstrzymywanie się od podróży, z wyjątkiem wypadków pierwszorzędnej wagi, w okresie od 1 do 15 marca. Zawieszono pociągi zostaną ponownie puszczane w ruch w miarę zezwalających okoliczności.

POWOJENNE PROJEKTY AMERYKAŃSKIE

Satokołom. — Amerykański korespondent „Daily Express” donosi, że sen. Browster, republikanin, który uczestniczył w podróży pięciu senatorów i wybrany został na członka komisji spraw zagranicznych Senatu, uważa za konieczne następujące trzy rzeczy: 1) eksploatacja telegrafu i telefonu na całym obszarze świata powinna być powierzona Amerykanom; 2) linie powietrzne podporządkowane ich zarządowi; 3) 1/3 lub 1/2 transportów zagranicznych Stanów Zjednoczonych miałyby się odbywać przy pomocy amerykańskiej floty handlowej.

POLITYKA BULGARII

Sofia. — P. Iwan Dezhkow, bułgarski minister rolnictwa, wygłosił mowę, poświęconą zagadnieniom polityki zewnętrznej Bułgarii: „Stosunki z Turcją są nader ciekawe, chociażby z tej prostej przyczyny, że kraj ten pozostaje neutralnym, będąc jednocześnie sojusznikiem W. Brytanii.”

Czy chcesz mieć powo dzenie w życiu ? A więc poznaj swój charakter !

SOWA. — Szanowny Pan postawił mi w trudnym położeniu, żądając ode mnie opisu Pańskiej przeszłości, terażniejszości i przyszłości. To nie jest zadaniem psychografii — owo mówienie o przeszłości, która jest dokładnie znana przez Ciebie, która jest dokładnie znana tylko Panu, i owo wróżenie o przyszłości, która nikomu z ludzi znana nie jest. Teraz kilka zdań o terażniejszości: Pościada Pan rozmach w działaniu, jest Pan podświadomym egoistą; ma Pan sporo poczucia artystycznego, lubi Pan oponować; bardzo często, może nawet za często przeciwstawia Pan swoje zdanie zdaniom innych osób, ale czyni to w sposób miły albo przynajmniej nie odpychający, ponieważ rozporządza dużą kulturą umysłową i wielkim wdziękiem towarzyskim. Jest Pan szybki w ruchach, nie opowiada Pan zbyt dużo o swojej osobie i należy Pan w gruncie rzeczy do ludzi w sobie zamkniętych, rozkołków na pierwszy rzut oka robi Pan wrażenie człowieka, o którym można powiedzieć: „Serce jak na dień”. Ale całość — powtarzam raz jeszcze — robi wrażenie sympatyczne, bo Pańskie wady nie występują na jaw zbyt jaskrawo.

TOUJOURS GAI. — Mamusia, jak każda mamusia, kocha Pana i dlatego chciałaby widzieć Pana możliwie najdoskonalszym. Przesadza więc Pańskie wady, licząc, iż będzie się Pan starał postępować jak najlepiej i dzięki temu wyleczy się Pan z usterek charakteru choć nie tak wielkich, jak te, które Mamusia Panu wytyka. Upartym jest Pan istotnie, lecz nie w tej mierze, jak Mamusia mówi. Okupuje Pan zresztą ten upór wielką dobrocią, która całkowicie wyklucza wytykanie Panu egoizmu. Jest Pan bardzo pracowity i wielce oszczędny. Prawdopodobnie te zalety w oczach Pańskiej Mamusi uchodzą za starokawalerskie przywary. Tymczasem w rzeczywistości są to Pańskie cnoty. Dzięki nim daje Pan sobie radę w życiu. Jest Pan ruchliwy, stanowczy, umiemy się zdecydować, trochę krewki, lecz nie popędliwy, ponieważ Pańska dusza doborą ratuje Pana przed wybuchami zapalczywego gniewu. Decydującym u każdego człowieka jest wola. Taką wolą opanowaną, świadomą celu, kierowaną umietylnie człowiek odróżnia się od zwierzęcia. Mamusia widzą ją u Pana, nazywa ją uporem. Ja natomiast, temu uporowi przyklaskuję. Mam bowiem wrażenie, że dzięki tej zaletce pokieruje się Pan w życiu jak najlepiej. Dostarcza ona Panu energii życiowej czyli umiętności działania w porę. Jak często ludzie wiedzą, że powinni działać, zdają sobie sprawę z tego, jak działać, lecz brak woli paraliżuje wszelkie działania.

„Finansowanie przebudowy”

„Myśl Polska” : „Należną bolejącą gospodarczą Polski było przebudzenie wsi wyrażające się w tym, że około 5 mln. ludzi żyjących z rolnictwa było w nim z punktu widzenia potrzeb produkcji zbędnych. Stan ten wywoływał szereg szkodliwych konsekwencji, z których ważniejsze były: konieczność wadliwego nastawienia produkcji rolnej na zbóż chlebowych, przejawiane przez wielkość jej produkcji (i to mimo notorycznego niedojadania biedniejszych chłopów), fatalna struktura agrarna polegająca na ogromnej ilości gospodarstw karłowatych (nie dająca się naprawić mimo szybko postępującej parcelacji ziemi posiadanej przez większą własność) i wreszcie w wyniku tego niski do chód narodowy połączonej z istnieniem w rolnictwie polskim na dużych polach kraju — prymitywnej gospodarki naturalnej.” „Naprawa tego stanu rzeczy jest możliwa tylko przez przeniesienie „zbędnej” w rolnictwie ludności do zawodów pozarolniczych. Odbywać się to musi zarówno drogą zatrudnienia w miastach całego przystępu naturalnego wsi jak i przez jednorazowe wyciągnięcie ze wsi około 2 mln. ludzi (wraz z rodzinami 5 mln.) do pracy w innych zawodach. Zabieg ten uwarunkowuje strukturę agrarną, gdyż umożliwia likwidację gospodarstw karłowatych, co stwarza warunki dla racjonalnej produkcji rolnej.”

NIESZCZĘŚLIWA NA TYM ŚWIECIE Nr. 22. — Już niejednokrotnie pisałem na tym miejscu, że szczęście nosimy sami w sobie; kto umie wyrobić w sobie dobre samopoczucie, ochotę i energię do pracy; kto potrafi odpędzić od siebie lek przed przyszłością, a natomiast zdobyć odwagę waleczenia z przeciwnościami; kto przyswoił sobie umiejętność przestrzegania ład, porządku i punktualności, — ten będzie szczę-

śliwy, choć nie dojadaby i znalazłby się w bardzo trudnych warunkach życiowych. Piśmę mi Pani, że „nieszczęśliwym jestem na tym świecie bo moim rodzicom stałe na mnie narzekają, że mam niedobry charakter. Słuchać to jest mi bardzo przykro; to też apeluję do Szanownego Psychologa, by powiedział mi, czy naprawdę jestem taka zła... Czy jeszcze mogę być szczęśliwa?”. Tak, może Pani być szczęśliwa, a nawet bardzo szczęśliwa pod warunkiem, by zapomniała Pani nad sobą pracować. Niech Pani pamięta, że szczęście, jak wszystko na świecie, nie przychodzi bez pracy. Na szczęście trzeba zarobić tak, jak na odczynny kawałek chleba. Jest Pani pracowita i oszczędna. To duże zalety. Woli Pani nie brakuje. Niestety, lubi Pani miłać się z prawdą. Jest Pani złościwa w stosunku do innych osób. Nie jest Pani porządna i dokładna w pracy. Ślad płyną Pani przykrości życiowe i dlatego ludzie narzekają na Panią. Gdy Pani popracuje nad usunięciem swych wad, szczęście się zjawi, bo ludzie będą z Pani zadowoleni. Poprawę charakteru można przeprowadzić w ten sposób, iż pracujemy nad usunięciem jednej wady, np. nieporządku. Dzięki temu równocześnie znikną inne wady. Niech Pani zacznie natychmiast starać się, by wszystko, co Pani robi, wykonywać jak najdokładniej. Zobacz Pani, jak po pewnym czasie, gdy Pani przycyś się pracować dokładnie, zaczyna także inne Pani wady stopniowo się zmniejszać.

PSYCHOLOG.

W MINSKU stracono Iwana Sitkiewicza. Mikołaja Guta, B. Glinkiewicza, W. Klimuka — za dokonanie sabotaży w instytucjach publicznych, o czym donosi wychodząca tam prasa.

JEZU... KOCHAM CIĘ!
KSIĄŻECZKA DO NABOZENSTWA DLA DZIATWY POLSKIEJ WANDY ŁADZINY

Pomoże wychować dziecko
Cena 25 fr. + 3 fr. kosztu przesyłki.
Do nabycia w Administracji „Wiariusu Polskiego”. Dla roznościeliżnika przy zamówieniu i opłaceniu najomniej 20 egzemplarzy.

UGŁOSZENIA

SEUZAÇA do wszystkiego potrzebna do rodziny mówiącej po polsku, zamieszkałej w Grenoble. Zapewnione mieszkanki i dobre oddziaływanie. Zgłoszenia kierować do: Mr. Langlade, 26, Cours Berliat, Grenoble (Isère). V. O.R.T. N. 12.423..

KOBIETY-POLKI poszukują od razu, w wieku 25-35 lat, na małą fermę, jako gospodynię. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia proszę kierować do Administracji „Wiariusu Polskiego” pod Nr. 100. (V. Nr. 12.399)..
46 rue de la Charité, LYON (Rhône). Imp. de la PRESSE LYONNAISE. Le gérant: E. BOUCHER.